

MILCZENIE

Sacrum silentium – święte milczenie – jest integralną częścią każdej liturgii.

Papież Benedykt XVI przypomina o milczeniu w kontekście ludzkiego procesu komunikacji. *Chodzi o relację między milczeniem i słowem: dwoma wymiarami komunikacji, które powinny się równoważyć, następować po sobie i dopełniać, by uzyskać autentyczny dialog i głęboką bliskość między ludźmi. Bez milczenia nie ma słów bogatych w treść. W milczeniu słyszymy i poznajemy lepiej samych siebie; rodzi się i pogłębia myśl; z większą jasnością rozumiemy to, co chcemy powiedzieć albo to, czego oczekujemy od drugiego; dokonujemy wyboru jak wyrazić siebie. Milknąc pozwalamy drugiej osobie mówić, wyrazić siebie, a sobie samym na to, by nie być przywiązani jedynie do naszych słów czy też naszych idei, bez stosownej wymiany myśli. W ten sposób otwiera się przestrzeń wzajemnego słuchania i staje się możliwa pełniejsza relacja międzyludzka.*

Wraz z wezwaniem wiernych do czynnego uczestnictwa w liturgii, zwrócono uwagę na potrzebę **świadomego** wykonywania aklamacji, odpowiedzi, psalmów, pieśni, a także czynności i gestów oraz przybierania właściwej postawy ciała. Ale wyrazem **aktywnego** uczestnictwa ma być koniecznie także milczenie. *W odpowiednim czasie należy zachować pełne cześci milczenie* – uczy nas Konstytucja o Liturgii Soboru Watykańskiego II [KL 30]. Wskazania dotyczące milczenia znajdujemy także w ogólnym WPROWADZENIU DO LITURGII GODZIN: *Można roztropnie i zależnie od okoliczności przerywać oficjum chwilami ciszy i skupienia, aby dać możliwość wsłuchania się w głos Ducha Świętego przemawiającego do serca, a także by osobistą modlitwą ściślej złączyć ze słowem Bożym i z oficjalną modlitwą Kościoła* [OWLG 2002].

Milczenie jest przepisane w czasie Mszy świętej w wielu miejscach:

- Milczenie **na początku aktu pokuty** – pomaga uświadomić sobie własną grzeszność i umożliwia uznanie swej winy wobec Boga i drugiego człowieka. Jest to czas łaski i wielkiego błogosławieństwa, gdyż mamy możliwość i szansę zatrzymania się i uznania swojej grzeszności i nędzy, by następnie przybliżyć się do ojcowskiego serca i doświadczyć Jego miłości.
- **Kolekta** – w chwili ciszy po wezwaniu *Módlmy się*, każdy może sformułować swoją osobistą intencję, z którą przyszedł na Mszę świętą. Te prośby kapłan następnie zбира i przedstawia Bogu Ojcu w imię Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym (kolekta).
- Zachowanie krótkiego milczenia **po czytaniach i homilii** pozwala najpierw zrozumieć to, co jest czytane; następnie przyjąć to z wiarą; aby w końcu odnieść do siebie. Potrzebny jest czas na odpowiedź Bogu: oto jestem, tak jak czyniła to Maryja, która zawsze słuchała, przyjmowała i zachowywała w sercu, to co mówił Jej Syn.
- Pełne cześci milczenie towarzyszy **Przeistoczeniu** – jest to bezsłowna modlitwa uwielbienia, która jest odpowiedzią na rzeczywistą obecność Chrystusa pośród swoich wiernych.
- **Przygotowanie do przyjęcia Komunii św.** również odbywa się w milczącej modlitwie, przepelnionej pragnieniem zjednoczenia się z Chrystusem. Można zachować chwilę ciszy także **po Komunii świętej**, aby wierni wychwalali Boga w sercu i modlili się do Niego. Uczymy się wtedy powiązania przyjętej Komunii świętej z codziennym życiem, aby Msza św., w której uczestniczymy przynosiła w naszym życiu konkretne owoce.
- *Godne pochwały jest zachowanie milczenia w kościele, w zakrystii i w przylegających do niej pomieszczeniach już przed rozpoczęciem celebracji – aby wszyscy pobożnie i godnie przygotowali się do sprawowania świętych czynności* [OWMR 45].

Milczenie jako część celebracji napelnione jest Bogiem. To trochę tak, jakbyśmy w tym momencie Mszy świętej mieli udział w doświadczeniu Eliasza. Wezwany na górę, aby *stanąć wobec Pana*, był świadkiem najpierw *gwałtownej wichury rozwalającej góry i druzgocącej skały*, a następnie *trzęsienia ziemi i ognia* – ale Pana tam **nie było**. Dopiero kiedy Eliasz usłyszał *szmer łagodnego powiewu* zrozumiał, że *oto Pan przechodzi* [1 Krl 19, 11-12]. Bóg był w głosie subtelnej ciszy...

Trzeba zrozumieć, że milczenie – zwłaszcza to *liturgiczne* – nigdy nie jest **pasywnością, beczynnością**. Wręcz przeciwnie – to jest jeden ze sposobów, w jaki odpowiadamy na obecność Boga. Jest postawą pełną cześci i wyznaniem wiary w Jego wielkość i wszechmoc. Dlatego *sacrum silentium* – *święta cisza* – należy do uprzywilejowanych form języka liturgicznego i świadczy o aktywności i dynamizmie modlitwy w czasie liturgii. Nie tylko słowa, nie tylko śpiew i gra na instrumentach, ale także milczenie jest koniecznym elementem liturgicznej akcji, jest integralną częścią każdej liturgii.